



Wioletta Hajduk-Gawron

 <https://orcid.org/0000-0001-6978-127X>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Twórczość Stefana Grabińskiego – rozpoznania recepcyjne i glottodydaktyczne

Stefan Grabiński's Works:
Reception and Glottodidactic Perspectives

Abstract: The article explores the works of Stefan Grabiński, regarded as one of the leading representatives of Polish horror and fantasy fiction, along two parallel lines. On the one hand, it analyses the reception of Grabiński's prose – its critical appraisal, intertextual connections with various cultural texts, and the context of cultural transfer through translations of his works into foreign languages. On the other hand, the article examines Grabiński's oeuvre in terms of its glottodidactic potential. The discussion is grounded in the belief that introducing texts by a writer who addresses universal themes into the teaching of Polish as a foreign language – while highlighting the significance of his literary heritage – can enhance the author's international recognition and simultaneously support the development of learners' linguistic and intercultural competences. The study employs textual analysis as well as qualitative and quantitative research methods, which made it possible to identify the key narrative elements in Grabiński's short stories and to assess the reception of his work both in Poland and abroad. The article further proposes the use of Grabiński's short story *Problemat Czelawy* [The Czelawa Problem] as glottodidactic material for developing linguistic and mediatory skills through the use of artificial intelligence (AI) tools. This study forms part of a broader inquiry into the reception of Polish literature worldwide and its role in teaching Polish language, literature, and culture to foreign audiences.

Keywords: Stefan Grabiński, *Problemat Czelawy*, horror literature, Polish language teaching, literary adaptations, artificial intelligence (AI)

Abstrakt: Zagadnienie twórczości Stefana Grabińskiego, uznanego za jednego z czołowych przedstawicieli polskiej fantastyki grozy, jest podejmowane w artykule dwutorowo. Z jednej strony analizie podlega recepcja prozy Grabińskiego (jej odbiór przez krytyków oraz jej intertekstualność), jak również kontekst transferu kulturowego w postaci tłumaczeń jego dzieł na języki obce. Z drugiej strony twórczość Grabińskiego poddano oglądowi pod względem potencjału glottodydaktycznego. Rozważaniom towarzyszy przekonanie, że wprowadzenie do glottodydaktyki polonistycznej tekstów pisarza podejmującego wątki uniwersalne, przy podkreśleniu znaczenia jego literackiego dziedzictwa, z pewnością wpłynie na większą jego rozpoznawalność wśród czytelników zagranicznych oraz przyczyni się do rozwoju ich kompetencji lingwistycznych i interkulturowych. W badaniach zastosowano metodologię analizy tekstu oraz badania jakościowe i ilościowe, które pozwoliły na identyfikację najważniejszych elementów narracyjnych opowiadań Grabińskiego oraz na ocenę recepcji jego twórczości w Polsce i poza jej granicami. Celem artykułu jest zaproponowanie noweli *Problemat Czelawy* Grabińskiego jako materiału glottodydaktycznego kształtującego sprawności językowe oraz

mediacyjne przy zastosowaniu narzędzi sztucznej inteligencji (AI). Tekst wpisuje się w szersze studia nad recepcją literatury polskiej w świecie oraz jej rolę w nauczaniu języka polskiego jako obcego, literatury oraz kultury polskiej wśród odbiorców zagranicznych.

Słowa kluczowe: Stefan Grabiński, *Problemat Czelawy*, literatura grozy, glottodydaktyka polonistyczna, adaptacje literackie, sztuczna inteligencja (AI)

Uważam, że w literaturze polskiej obok zagadnień narodowych powinna być uwzględniana problematyka filozoficzna. Poruszając tematy ogólnoludzkie, zbliżymy się do Europy, poznamy ją dokładnie i przez to zbliżymy ją do nas.

Stefan Grabiński¹

Wstęp

Dorobek literacki Stefana Grabińskiego jako przedmiot refleksji polonistów zagranicznych lub badaczy krajowych nie należy do popularnych. Tym bardziej więc postanowiłam bliżej przyjrzeć się jego twórczości w kontekście transferu do innych kręgów kulturowych i językowych, jak również w perspektywie glottodydaktycznej, wspierającej takie transfery.

Stefan Grabiński w środowisku akademickim, nie tylko w Polsce, jest wymieniany ze względu na podobieństwo jego tekstów do dzieł światowych twórców fantastyki grozy, takich jak Edgar Allan Poe (USA), Jean Ray (Belgia) czy Howard Phillips Lovecraft (USA). Jednak jego styl wyróżnia się rozbudowanymi wątkami psychologicznymi, metafizycznymi, a także inspiracją nowoczesną technologią i postępem cywilizacyjnym. Jeden z jego najważniejszych zbiorów opowiadań – *Demon ruchu* (1920) – który stał się klasyką polskiej literatury z dreszczykiem, łączy tematykę podróży koleją z elementami grozy. Z pewnością jego twórczość nie jest analizowana przez pryzmat literatury narodowej, tzw. Polish Literature, lecz głównie przez pryzmat gatunku.

¹ Z wywiadu ze Stefanem Grabińskim przeprowadzonego przez Emila Igela (ig., 1927: 1).

Główne cechy twórczości Grabińskiego

W cytacie przywołanym na początku artykułu, pochodzącym z wywiadu przeprowadzonego z Grabińskim w 1927 roku, czyli w niespełna 10 lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i zakończeniu I wojny światowej, odzwierciedla się jego manifest twórczy – interesują go bardziej zagadnienia dotyczące psychologii człowieka i jego powiązania ze światem nadprzyrodzonym niż tematyka ojczyzniana. Stefan Grabiński tworzył w okresie, kiedy w Polsce rozwijały się różne nurty literackie, takie jak modernizm, symbolizm czy wczesny XX-wieczny realizm. Wielu polskich pisarzy tego czasu zyskało trwałe uznanie za swoje osiągnięcia literackie – mowa tu np. o Bolesławie Leśmianie, Brunonie Schulzu, Stanisławie Witkiewiczu czy Marii Dąbrowskiej. Ci autorzy, podobnie jak Grabiński, kształtowali polską literaturę w czasach trudnych politycznych oraz w dobie społecznych przemian.

Wątki powieści, nowel i dramatów Grabińskiego nie były bezpośrednio zaangażowane w problematykę społeczną, były raczej „wytworem czystej spekulacji intelektualnej, niezwykle aktywnej, i oryginalnej zdolności fantazjotwórczej” (Hutnikiewicz, 1959: 15). Artur Hutnikiewicz twierdzi, że w ten sposób objawia się swego rodzaju ucieczka pisarza od życia codziennego. Jednakże nie bez znaczenia pozostaje epoka, w której Grabiński żył i tworzył, czyli czasy *fin de siècle*, okresu pełnego metafizyki i niepewności. Fascynowały go zjawiska metafizyczne oraz relacje człowieka z siłami nadprzyrodzonymi. Grabiński był niezwykle nabożnym dzieckiem, a wychowanie religijne zapewniła mu jego matka. Doświadczenia z dzieciństwa zostawiły głębokie ślady w jego dość neurotycznej naturze. Wyczuwał tajemne związki między ziemią a zaświatami, we wszystkim dopatrywał się zamaskowanej zagadki (Hutnikiewicz, 1959: 62). Autor *Demonaruchu* uważał, że byt jest rzeczywistością bardziej skomplikowaną, niż potocznie sądzimy. Z analogicznych powodów przyciągnęła jego uwagę psychopatologia, w czym nie był tak bardzo w owych czasach odosobniony (Hutnikiewicz, 1974: 229). Dla Grabińskiego ta „ciemna

strefa” ludzkiej psychiki i życia, zjawiska szaleństwa i obłądu, rozdwojenia osobowości, sobowtórstwa, somnambulizmu czy katalepsji przemawiały na rzecz dziwności i tajemniczości świata, jego polimorfizmu (Hutnikiewicz, 1974: 229).

Grabiński wpisuje się w stworzony przez literaturę anglosaską rodzaj narracji zwany *thrill-story* (opowiadania z dreszczykiem), od której trudno się oderwać, ponieważ skutecznie i zgrabnie podsyca napięcie grozy. Jego teksty z łatwością można by porównać również do nurtu realizmu magicznego – postaci i miejsca akcji często są osadzone w świecie realnym, jednak podczas lektury odbiorcy wydaje się, że balansuje między rzeczywistością a fantastyką. Tę cechę odbioru treści, czyli balansowanie i wahanie się czytelnika, Tzvetan Todorov uznaje za podstawowy warunek zaistnienia i trwania w tekście fantastyki. Chodzi o wahanie się pomiędzy lokalizacją zdarzeń w porządku realnym i wyobraźniowym (za: Kłosińska, 2004: 19). Czytelnik ulega wrażeniu, że tkana historia może toczyć się w świecie realnym, lecz rządzi się nieznanymi ludzkiemu światu prawami.

Niesłusznie uznany za zapomnianego

Pierwszym monografistą zajmującym się fenomenem twórczym Grabińskiego był Artur Hutnikiewicz. W przedmowie do rozległego opracowania dotyczącego dorobku autora *Demonu ruchu* o swojej książce z roku 1959 napisał tak:

Pragnie ona przywrócić literaturze polskiej pisarza niemal do szczytu zapomnianego, który stanowi jednak klasę sam dla siebie. (...) Pragnie zaproponować przeciw snobistycznym słabostkom naszej krytyki rodzimej, co skłonna jest przyjąć i uznać każdą ekscentryczność, gdy przybywa ona z zewnątrz, a unicestwić milczeniem wszelką niezwykłość, której przydać się pojawiło na gruncie polskim (Hutnikiewicz, 1959: 5).

W dalszej części swoich rozważań Hutnikiewicz odnotowuje, że „Grabiński to w świadomości kulturalnego ogółu ktoś bardzo mało znany, ekscentryczny, egzotyczny, może nawet dziwaczny (...)” (Hutnikiewicz, 1959: 9–10). Inni krytycy literaccy, tacy jak Tymon Terlecki, Józef Jedlicz i Karol Irzykowski, zgodnie podkreślają jego pierwszość, osobność i zjawiskowość na gruncie polskiej beletrystyki. Jerzy Eugeniusz Płomiński – jeden z najbliższych przyjaciół Grabińskiego – był pewien „że twórca tej miary nie należy tylko do swojego pokolenia, że dzieło jego odradzać się będzie w różnorodnych recepcjach, że wracać do niego będą badacze literatury, którym dostarczać będzie materiału do prac historyczno-literackich, że pisywać będą o nim prace habilitacyjne i rozprawy doktorskie” (Płomiński, 1956: 147).

Z kolei Grabiński był rozgoryczony i rozczarowany współczesnością i recepcją swojej twórczości – dość milczącą i ignorującą jego obecność wśród topowych autorów tamtego czasu. Przez znaczną część krytyków swojego pokolenia był traktowany jako pisarz drugorzędny, pochodzący z prowincji (pisarz ze Lwowa, lwowski fantasta z fantastyką „gali-cyjską”). Autor *Demona ruchu* życiowo był niezaradny, nie umiał i nie chciał się promować. Jego prace wydawały podrzędne oficyny z Łodzi, Przemyśla, Stanisławowa, Krakowa czy Lwowa, których nie było stać na reklamę, aby wzbudzić zainteresowanie szerszej publiczności jego książkami (Hutnikiewicz, 1959: 91). Grabiński nie miał szans, żeby zaistnieć w głównym obiegu kultury międzywojennej Polski. Jego sytuację opisał Irzykowski tymi słowami:

Kto nie jest warszawistą, a przynajmniej warszawiakiem, nie może otrzymać stempla warszawskiego, który ma znaczenie nie tylko idealne, lecz bardzo realne, bo bez recnezyj [*sic!*] w głównych dziennikach warszawskich nie ma się powodzenia ogólnopolskiego, a dzienniki „prowincjonalne” również zbyt często swoje natchnienie czerpią z źródeł warszawskich. Tęgo losu doznał Rostworowski, doznał go i Grabiński. Warszawa z początku powitała go z uznaniem, potem go powoli usuwała na coraz dalszy plan.

W jaki sposób odbywa się takie usuwanie? W ten, że w obiegu nazwisk, wzorów, przykładów, używanych w krytyce potocznej – a niestety inflacji tu nie ma – jego nazwisko jako symbol pewnego typu twórczości nie jest tu wymieniane (K. Irzykowski, *Komu się należy nagroda m. Lwowa*, cyt. za: Hutnikiewicz, 1959: 92).

Sam Grabiński jednak skrupulatnie notował nazwiska swoich naśladowców czy też plagiatorów, o czym pisał w korespondencji z Płomieńskim w roku 1931 (Hutnikiewicz, 1959: 91). Wiedza ta napawała go jeszcze większym rozgoryczeniem.

Po wielu latach od ukazania się opracowania Hutnikiewicza, w roku 2002 Jerzy Kwiatkowski w syntezie literackiej czasów dwudziestolecia międzywojennego w ten sposób charakteryzuje twórczość Grabińskiego: „(...) Grabiński pozostał w historii literatury przede wszystkim jako twórca fantastyczno-metafizycznej – noweli. I jako taki zajmuje w niej miejsce wybitne” (Kwiatkowski, 2002: 243).

Z kolei publikacja z 2023 roku opracowana przez Krzysztofa Grudnika ma ambicje zdemityzowania twórczości Grabińskiego jako powszechnie uznanej za „niesłusznie zapomnianą” (Grudnik, oprac., 2023: 9). Autor podkreśla, że dowody na żywotność recepcyjną tekstów Grabińskiego odnajdziemy w licznych z nim wywiadach, tłumaczeniach na języki obce, a także adaptacjach w kulturze popularnej – w grach czy w filmach. Słowa Płomieńskiego z 1956 roku okazały się profetyczne, gdyż w ostatnich latach obserwuje się renesans popularności Grabińskiego. Pisarz ten pojawia się w pracach naukowych oraz w reedycjach swoich utworów:

(...) Grabiński wraca. Wraca wraz z modą na fantastykę, która święci w tej chwili niezwykle triumfy, wykraczające daleko poza sferę literatury (obejmuje także filmy czy gry komputerowe). Wraca na fali przewartościowań hierarchii literackich. Wraca wraz z docenieniem małych ojczyzn, w momencie, gdy jego mała ojczyzna sama stała się elementem fantastycznego świata (Majewska, 2018: 11).

We współczesnych opracowaniach teksty pisarza najczęściej analizowane są za pomocą narzędzi psychoanalizy – omawiane są patologiczne sylwetki jego bohaterów, bada się cechy gatunku fantastyki. Jeszcze inne pozycje skupiają się na wybranych wątkach dzieł Grabińskiego – najczęściej odniesień dotyczy kolei, gdyż największą rewelacją w polskiej literaturze fantastycznej stały się nowele Grabińskiego poświęcone właśnie tematyce kolejowej.

Rozpoznania recepcyjne

Karol Irzykowski stwierdza, że „nowele Grabińskiego mogłyby się śmiało pojawić w przekładzie za granicą, gdyż stoją na poziomie europejskim i nie potrzebowałyby się sztucznie lansować jako specjalne emanacje duszy polskiej” (Irzykowski, 2023: 127)². Pierwsze tłumaczenie tekstów Stefana Grabińskiego na język obcy ukazało się stosunkowo późno, bo w latach 50. XX wieku (przekład na język niemiecki, niektóre opowiadania, 1953), podczas gdy Grabiński debiutował w 1909 roku. Pierwszym tłumaczeniem na angielski była antologia *The Dark Domain* z 1980 roku, przełożona przez Mirosława Lipińskiego. Przyczyniła się ona do wzbudzenia zainteresowania Grabińskim wśród anglojęzycznych miłośników literatury grozy. Po tym wydaniu pojawiły się kolejne: w języku angielskim (1981, 1985, 1987, 1989, 1993, 1996 – wybór nowel fantastycznych), w języku niemieckim – powieść *Cień Bafometa* (1989), polska nowela fantastyczna (1982, 1985, 1986), włoskie tłumaczenia zaczęły się ukazywać w latach 90. i były cenione przez koneserów literatury gotyckiej³.

² Artykuł Irzykowskiego został opublikowany w czasopiśmie „Maski” w dwóch częściach: z. 32/1918 i z. 33/1918. Cytaty w tym artykule pochodzą z opracowania Grudnika, w którym pomieszczono przedruk (Grudnik, oprac., 2023).

³ Podaję za bazą literatury polskiej w przekładach online oraz opracowaniem przekładów polskiej literatury w latach 1971–2004 (por. Bilikiewicz-Blanc i in., oprac., 2005,

Największy na świecie katalog biblioteczny online, WorldCat, podaje, że w ostatnich 10 latach (2013–2023) pojawiło się 40 nowych wydań tekstów Grabińskiego – przy uwzględnieniu tylko publikacji papierowych bez audiobooków i e-booków. Większość z nich to wydania polskie, ale odnaleźć można również tłumaczenia na język angielski, hiszpański, ukraiński, włoski, słowacki, macedoński, japoński i portugalski.

Twórczość Grabińskiego, pełna tajemnicy i surrealizmu, inspirowe innych artystów, którzy w swych dziełach oddają klimat jego prozy – poczynając od jego wizerunku w wytworach kultury popularnej, na adaptacjach filmowych skończywszy. Wśród adaptacji jego nowel należy wymienić choćby niektóre: ekranizacje opowiadań: *Kochanka Szamoty* (1927, reż. Leon Trystan, 2017, reż. Adam Uryniak); *Ślepy tor* (1967, reż. Ryszard Ber); *Pożarowisko* (1968, reż. Ryszard Ber); *Dom Sary* (1985, reż. Zygmunt Lech); *Strefa* (1998) – krótki film polskiego reżysera Zbigniewa Prosińskiego, oparty na opowiadaniu Grabińskiego *Czad*; *Demon* – film polsko-izraelski w reżyserii Marcina Wróby inspirowany opowiadaniem *Dziedzina* (2015); seria *Opowieści niesamowite*, którą emitowano w polskiej telewizji publicznej w latach 1983–1993; *Problemat profesora Czelawy* (1985, reż. Zygmunt Lech), na podstawie opowiadania *Problemat Czelawy*. Odnotować należy również ekranizacje zagraniczne: *Szamota's Mistress* (USA 1998, reż. Joseph Parda); *Szamotas Geliebte* (Niemcy 1999, reż. Holger Mandel) na podstawie opowiadania *Kochanka Szamoty*; *Ultima Thule* (Niemcy 2002, reż. Holger Mandel).

Ducha twórczości Grabińskiego można odnaleźć także we współczesnych grach wideo, jak zauważa Konrad Janczura w artykule *Gry, w których siedzi Grabiński* (Janczura, 2023). Gra komputerowa *Tormentum: Dark Sorrow* (2015) nie jest bezpośrednią adaptacją dzieł pisarza, jednak w motywach psychologicznych, atmosferze grozy

2008), w której zgromadzono 6892 opisy książek przetłumaczonych na 79 języków, opublikowanych w 71 krajach. Najczęstsze przekłady tekstów Grabińskiego w latach 1971–2004 odnotowano na język niemiecki i angielski.

i nadprzyrodzonych, symbolicznych elementach można dostrzec powiązania z tekstami tego fantasty. Najbardziej bezpośrednim nawiązaniem do twórczości autora *Ślepego toru*, zdaniem Janczura, jest gra *Pandemic Train* (2020). Użyty w niej koncept pociągu – uosobienia czasoprzestrzeni jest w zasadzie nadaniem dziedzictwu Grabińskiego nowoczesnego, steampunkowego stylu nasyconego czarnym humorem, mistyką i apokalipsą. Kolejna gra, która pełna jest przedmiotów przenoszących w inną czasoprzestrzeń, w miejsca skazane na cykliczną zagładę, podobnie jak w *Pożarowisku*, to *The Medium* (2021). Jej akcja toczy się w mistycznym, dekadentckim Krakowie, co nawiązuje do pewnych polskich skryptów kulturowych, w których zawierają się polska ezoteryka i spirytyzm czasu *fin de siècle*. Autor artykułu sugeruje nawet, że gdyby Grabiński żył w czasach nam współczesnych, wolałby tworzyć podobne gry zamiast opowiadań.

Według koncepcji Pascale Casanovy twórczość danego artysty może być zaliczana do światowej republiki literatury, jeśli jego teksty są obecne w przekładach na języki gwarantujące dotarcie do szerszego odbiorcy, aniżeli tylko do czytelnika rodzimego (Casanova, 2017). Przytoczone wcześniej przykłady pokazują, że Grabiński dołączył do uniwersum literatury światowej, z czego prawdopodobnie byłby zadowolony po latach rozgoryczenia odbiorem swojej twórczości, a jego obecność w rozmaitych tekstach kultury dowodzi żywego zainteresowania jego dziełami. O poczytności danego autora poza jego krajem świadczy nierzadko nie tematyka związana z jego macierzystym kręgiem kulturowym, lecz sposób, w jaki realizuje konkretny gatunek literacki. Jako przykład gatunkowego pryzmatu można przywołać choćby twórczość Stanisława Lema czy Ryszarda Kapuścińskiego, którzy, choć bez Nagrody Nobla, na stałe wpisali się w światowy horyzont recepcyjny literatury science fiction i non fiction. Zasłynęli przede wszystkim z tematyki uniwersalnej, bliskiej niejednemu czytelnikowi, nie tylko temu obeznanemu w kulturze polskiej, lecz także nierzadko nieznanemu polszczyzny.

Problemat Czelawy – rozpoznania glottodydaktyczne

W glottodydaktyce wprowadzanie tekstów literackich w proces poznawania języka i kultury jako obcych niesie bezsporne korzyści. Różnice mogą pojawiać się przy wyborze poszczególnych dzieł i w sposobie wykorzystania treści literackich – jako kontekst kulturowy lub narzędzie doskonalące sprawności językowe. Opowiadania Stefana Grabińskiego nie należą do tekstów kanonicznych, zwykle proponowanych osobom chcącym poznać literaturę polską. Nie są one prawdopodobnie pierwszym samodzielnym wyborem czytelników zagranicznych zarówno w języku polskim, jak i w przekładzie. Możliwe przyczyny tego stanu wyjaśniono w poprzednich częściach artykułu.

Osoby uczące się języka polskiego, które chcą doskonalić umiejętności lingwistyczne poprzez zaangażowane czytanie, warto jednak zachęcić do lektury opowiadań Grabińskiego przede wszystkim dlatego, że jego teksty reprezentują gatunek obecnie dość chętnie wybierany. Z badań wynika, że cztery najpopularniejsze gatunki literackie wśród czytelników pochodzących z różnych państw to: książki historyczne (34%), książki grozy (33%), biografie (31%), fantasy (29%)⁴. Według neurobiologa Marka Kaczmarzyka przeżycie emocjonalne podczas aktywnej lektury odgrywa niebanalną rolę w procesie poznawczym, a wymienione tu gatunki z pewnością wpływają na budowanie i wzmacnianie doświadczeń edukacyjnych. W książce *Synapsy społeczne. Jak mózgi budują kulturę wychowania* Kaczmarzyk omawia czynność czytania w ujęciu neurodydaktyki:

Jest to określony zestaw procesów ruchowych i mentalnych, którym towarzyszą określone stany emocjonalne. Te ostatnie mogą być związane z mechanizmami zapewniającymi poczucie przyjemności, a co za tym

⁴ Podaję za: <https://thgmwriters.com/blog/global-book-reading-statistics-2022-2023-complete-survey-data/> [dostęp: 30.10.2024].

idzie – chęcią dążenia do podobnych zachowań w przyszłości. Tak działa układ nagrody, który jest źródłem naszych motywacji i dążeń (Kaczmarzyk, 2023: 61).

Dlatego z punktu widzenia dydaktyki ważne jest, aby dostarczać bodźców pobudzających układ limbiczny (nagrody) – mózg nie lubi rutyny, nudy, wręcz przeciwnie, do działania pobudzają go nowości, tajemnice i zagadki do rozwikłania. Z tego też powodu teksty Grabińskiego mogą uchodzić za takie, które zachęcają do czytania i w ten sposób uczenia się języka.

Nowela, której proponuję przyjrzeć się bliżej, to *Problemata Czelawy* ze zbioru *Szalony pątnik* (Grabiński, 1980, pierwsze wydanie: 1920). Jej głównymi atutami są intrygująca treść i poczytny gatunek, czyli literatura z dreszczykiem. Rzecz przedstawia historię podwójnej natury psychiatry profesora Czelawy, który za dnia prowadzi wykłady, a nocą wiedzie życie opryszka. Profesor po godzinie 20.00 zapada w kataleptyczny sen, a wtedy z jego pracowni wychodzi Stachur. Naukowiec w ciągu dnia, na swoich wykładach dla studentów, wykorzystuje nocne doświadczenia Stachura do zilustrowania pewnych teorii na temat zwyrodniałych zachowań człowieka. Cała historia jest opowiedziana przez młodego doktora, do którego przychodzi żona Czelawy, pani Wanda, podejrzewająca siebie o halucynacje. Doktor podejmuje się śledztwa i pomaga w rozwiązywaniu problemu.

W 1985 roku na motywach tej noweli powstał polski film telewizyjny *Problemata profesora Czelawy*, wyreżyserowany przez Zygmunta Lecha. Obraz był częścią serii *Opowieści niesamowite*, która adaptowała polskie utwory literatury grozy. Filmowa wersja tekstu *Problemata Czelawy* zachowuje mroczny klimat i charakterystyczną atmosferę tajemnicy typową dla twórczości Grabińskiego, eksplorując tematy nieznanymi wymiarów i naukowych obsesji. Film obecnie nie ma dobrego odbioru i recenzji, gdyż jego jakość techniczna odbiega od wymagań współczesnych widzów. Jednak bez względu na ten fakt zainteresowanie reżysera filmowego tym opowiadaniem potwierdza jego potencjał fabularny.

Karol Irzykowski dostrzega jawne nawiązanie noweli *Problemat Czelawy* do konceptu Roberta Louisa Stevensona przedstawionego w historii o doktorze Jekyllu i o panu Hyde, jednak zarzuca Grabińskiemu zbyt słabe wyzyskanie poruszonego już przez Stevensona problemu sobowtórstwa. Co więcej – podejrzewa, że Grabiński nie znał historii doktora Jekylla i pana Hyde’a: „Gdyby autor znał powieść Stevensona, byłby temat odrzucił, albo byłby postarał się prześcignąć w czymś klasyczne ujęcie tej sprawy przez Stevensona” (Irzykowski, 2023: 130)⁵.

Opowiadanie Grabińskiego wydaje mi się atrakcyjne dla osób uczących się języka polskiego z kilku powodów. Po pierwsze, *Problemat Czelawy* realizuje dość popularny wśród publiczności czytającej gatunek – fantastykę grozy. Obecność sił nadprzyrodzonych w codziennym życiu bohaterów zbliża twórczość Grabińskiego do dzisiejszego odbiorcy, szczególnie młodego, wychowanego na grach komputerowych, serialach magicznych i wampirycznych. Umykanie w świat fantastyki pociąga młodzież, bo dzięki temu znajduje się w nowej przestrzeni, w której chodzi o poznanie innego, obcego, poznanie przyczyn jego działania. Po drugie, poruszona tematyka koresponduje ze znanym opowiadaniem Roberta Louisa Stevensona *Doktor Jekyll i pan Hyde* (*The Strange Case of Dr. Jekyll and Mr. Hyde*, 1886). Choć nie należy się spodziewać dokładnego powielenia szablonu, to podobne wątki prowokują porównania i dyskusje. Po trzecie, lektura tego opowiadania jest zupełnie wolna od obciążeń kulturowych, ukrytych symboli i zaufków interpretacyjnych. Po czwarte, należy chwalić się „polskim Poe”, a wzmożona jego obecność w obiegu czytelnicznym, polskim i zagranicznym, być może pozwoli uniknąć konieczności porównywania go do amerykańskiego pisarza nowel grozy i Grabiński będzie sam stanowić o swojej sile.

⁵ Grabiński urodził się w rok po wydaniu książki Stevensona (1886), *Problemat Czelawy* został opublikowany w roku 1920, pierwsze tłumaczenie *Dr Jekylla...* z angielskiego na polski ukazało się w 1927 roku – brak dowodów na to, że Grabiński mógł przeczytać opowiadanie Stevensona w oryginale lub w innym języku.

Treść opowiadania *Problemat Czelawy* wyzwała refleksje i fantazję, motywuje do wypowiedzi, angażuje czytelnika, prowokuje do przedstawienia swoich poglądów – spełnia wszelkie kryteria aktywnego czytania. Z kolei analiza językowa i stylistyczna utworów Grabińskiego wskazuje na wysoki poziom poetyckości języka (Hutnikiewicz, 1959), lecz nie we wszystkich tekstach tak jest. Wydaje się, że w *Problemacie Czelawy* stopień poetyckości jest dość niski i przeważa precyzyjny i lapidarny opis. Osoby znające język polski na poziomie B2/C1 są w stanie zrozumieć opowiadanie przy niewielkiej pomocy słownika lub glosariusza przygotowanego przez nauczyciela. Innym sposobem na poznanie twórczości Grabińskiego w języku polskim jest lektura tekstu dostosowanego do niższego poziomu językowego. Adaptowanie oryginalnej fabuły dzieła literackiego jest swego rodzaju mediacją między treścią prymarną utworu a możliwościami językowymi odbiorcy (Janowska, 2017) – autor wersji uproszczonej dostosowuje do wybranego poziomu leksykę oraz struktury gramatyczne przy nienaruszalności fabuły (przynajmniej głównych wątków).

Współcześnie kuszą nowoczesne narzędzia, do których z pewnością należy sztuczna inteligencja; jej coraz bardziej zaawansowane umiejętności okazują się pomocne w działaniach adaptacyjnych tekstów. Niniejszy artykuł sygnalizuje zamiar stworzenia materiału dydaktycznego, jakim będzie opracowanie noweli *Problemat Czelawy* wraz z ćwiczeniami doskonalącymi sprawności językowe i kompetencje międzykulturowe z wykorzystaniem narzędzi AI. Wstępne próby współpracy z AI przy adaptacji wspomnianego opowiadania są zadowalające. Model językowy po otrzymaniu rozbudowanych promptów okazał się użyteczny przy skonstruowaniu szkieletu uproszczonej wersji noweli. Oczywiście tekst nie był wolny od uchybień i ostateczny kształt adaptacji oryginału zależał od działań ludzkich. Struktura opowiadania jest przejrzysta, co pozytywnie wpłynęło na efekt końcowy, a jego fabuła sprzyja zadaniom doskonalącym umiejętności językowe (klasyczne zadania rozwijające leksykę, poprawność gramatyczną, rozumienie tekstów czytanych) i kompetencje mediacyjne oraz międzykulturowe (przykładowo):

- ćwiczenie w prowadzeniu dialogów i wyrażanie emocji; cel zadania: odegranie dialogów między bohaterami opowiadania będącymi w konflikcie;
- ćwiczenie komunikacyjne (oparte na podejściu zadaniowym, rozwijające umiejętność mówienia i pracy w grupie) – polegające na wejściu w rolę sędziego, profesora Czelawy, świadków wydarzeń, prokuratora i obrońcy; cel zadania: odegranie scenki rozprawy sądowej, przygotowanie argumentów i wydanie wyroku;
- zadanie na kreatywność – zaproponowanie przez uczniów innego zakończenia opowiadania; cel zadania: rozwijanie umiejętności narracyjnych (ustnie i/lub pisemnie);
- nawiązania intertekstualne; cel zadania: odszukanie innych tekstów kultury opierających się na podwójnej tożsamości bohaterów. Oczekiwanym efektem są nawiązania do kultury rodzimej odbiorców, jak również odniesienia do popkultury (np. *Dziwny przypadek Dr Jekylla i Mr Hyde'a*, *Portret Doriana Graya*, *Hulk* czy inni superbohaterowie filmów lub komiksów).

Zakończenie

Zanurzenie w lekturze to zbieranie doświadczeń oraz doskonalenie umiejętności językowego opisu świata, a rozpoznania recepcyjne twórczości Grabińskiego, które świadczą o jego żywej obecności wśród publiczności czytającej lub oglądającej, zachęcają do podjęcia próby zaadaptowania dla odbiorcy zewnętrznego językowo i kulturowo w pierwszej kolejności jego opowiadania *Problemat Czelawy* (przede wszystkim ze względu na korespondencję ze znanym tekstem Stevensona oraz nośny gatunek). Lektura tego utworu gwarantuje pełną zaangażowania pracę z tekstem literackim, czyli taką, podczas której budzą się emocje, skojarzenia, chęć dotarcia do sedna sprawy, osądzenia bohaterów, porównania adaptacji filmowej z literackim oryginałem i odszukania powiązań z innymi tekstami kultury.

Wprowadzenie tekstów Grabińskiego w obieg glottodydaktyki polonistycznej z pewnością wpłynie na większą jego rozpoznawalność wśród czytelników zagranicznych oraz zapozna ich z polskim pisarzem podejmującym wątki uniwersalne, nieodległe tym, którzy lubią oderwać się od świata realnego, aby pozwolić swojej wyobraźni i emocjom kluczyć w światach nie do końca rzeczywistych, choć bliskich, zmyślonych, równoległych; bo – jak pisze Karol Irzykowski – „człowiek ma potrzebę odetchnąć czasem atmosferą cudowności. Tak się rzecz ma pod względem psychologicznym czy estetycznym. A pod względem kulturalnym: człowiek czuje potrzebę antycypowania cudu, chociażby w surogacie literackim, zanim sam cud ziści” (Irzykowski: 2023, 126).

Literatura

- Bilikiewicz-Blanc i in., oprac., 2005, *Literatura polska w przekładach 1981–2004*, 2005, Biblioteka Narodowa, Warszawa.
- Bilikiewicz-Blanc i in., oprac., 2008, *Literatura polska w przekładach 1971–1980*, 2008, Biblioteka Narodowa, Warszawa.
- Casanova P., 2017, *Światowa republika literatury*, przeł. E. Gałuszka, A. Turczyn, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Grabiński S., 1980, *Utwory wybrane. Nowele*, t. 1, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Grudnik K., oprac., 2023, *Stefan Grabiński. Wokół twórczości – eseje – wywiady – recenzje*, Wydawnictwo IX, Kraków.
- Hutnikiewicz A., 1959, *Twórczość literacka Stefana Grabińskiego (1887–1936)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Łódź.
- Hutnikiewicz A., 1974, *Stefan Grabiński, czyli jak się pisze „dreszczowce”*, w: *Prozaicy dwudziestolecia międzywojennego*, red. B. Faron, Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 219–239.
- ig. [Emil Igel], 1927, *Stefan Grabiński. U autora „Demonia ruchu”*. Wywiad własny „Wiadomości Literackich”, „Wiadomości Literackie”, nr 10 (6 III), s. 1.

- Irzykowski K., 2023, *Fantastyka. Z powodu książki Stefana Grabińskiego „Na wzgórzu róż”*, w: *Stefan Grabiński. Wokół twórczości – eseje – wywiady – recenzje*, oprac. K. Grudnik, Wydawnictwo IX, Kraków, s. 121–131.
- Janczura K., 2023, *Gry, w których siedzi Grabiński*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/artykul/gry-w-ktorych-siedzi-grabinski> [dostęp: 5.11.2024].
- Janowska I., 2017, *Mediacja i działania mediacyjne w dydaktyce języków obcych*, „Języki Obce w Szkole”, nr 3, s. 80–86.
- Kaczmarzyk M., 2023, *Synapsy społeczne. Jak mózgi budują kulturę wychowania*, Wydawnictwo Dawid Mędrała, Mysłowice.
- Kłosińska K., 2004, *Fantazmaty. Grabiński – Prus – Zapolska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kwiatkowski J., 2002, *Dwudziestolecie międzywojenne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Majewska J., 2018, *Demon ruchu, duch czasu, widma miejsc. Fantastyczny Grabiński i jego świat*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Płomieński J.E., 1956, *Suweren polskiej fantastyki literackiej (Stefan Grabiński)*, w: J.E. Płomieński, *Twórcy bez masek. Wspomnienia literackie*, Pax, Warszawa, s. 103–149.

Netografia

<https://thgmwriters.com/blog/global-book-reading-statistics-2022-2023-complete-survey-data/> [dostęp: 30.10.2024].

WIOLETTA HAJDUK-GAWRON – PhD, Institute of Polish Studies, Faculty of Humanities, University of Silesia in Katowice, Poland / dr, Instytut Polonistyki, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska.

Her research interests include the reception of Polish literature worldwide, Polish language glottodidactics, the use of literary texts in teaching Polish as a foreign language, adaptation theory, the experience of migration in educational contexts, and intercultural communication. She is the author of several articles on the role of literature and culture in teaching Polish as a foreign language, in-

cluding *Arcydzieła literatury polskiej w praktyce glottodydaktycznej. Zaadaptować czytelnika i tekst* [Masterpieces of Polish Literature in Glottodidactic Practice: Adapting the Reader and the Text] ("Biblioteka Postscriptum Polonistycznego" 2013, no. 3, *Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka* [Adaptations I. Language – Literature – Art], eds. W. Hajduk-Gawron, A. Madeja) and *O wiedzy z komunikacji międzykulturowej i interpersonalnej w praktyce glottodydaktycznej – kilka uwag* [On the Role of Intercultural and Interpersonal Communication in Glottodidactic Practice: Some Remarks] (in: *Sukcesy, problemy i wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, eds. A. Mielczarek, A. Roter-Bourkane, M. Zduniak-Wiktorowicz, Poznań 2014). She is also a co-author of textbooks and teaching materials for Polish language instruction among foreign learners, including *Podręcznik do nauczania języka polskiego dla Koreańczyków, poziom B1* [Polish Language Textbook for Korean Learners, Level B1] (Seoul 2021).

Zainteresowania naukowe: recepcja literatury polskiej w świecie, glottodydaktyka polonistyczna, tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego, teoria adaptacji, zagadnienie doświadczenia migracji w procesie edukacyjnym oraz komunikacja międzykulturowa. Autorka artykułów na temat roli literatury i kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego, np. *Arcydzieła literatury polskiej w praktyce glottodydaktycznej. Zaadaptować czytelnika i tekst* („Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 2013, nr 3, *Adaptacje I. Język – Literatura – Sztuka*, red. W. Hajduk-Gawron, A. Madeja), *O wiedzy z komunikacji międzykulturowej i interpersonalnej w praktyce glottodydaktycznej – kilka uwag* (w: *Sukcesy, problemy i wyzwania w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. A. Mielczarek, A. Roter-Bourkane, M. Zduniak-Wiktorowicz, Poznań 2014); współautorka podręczników i pomocy dydaktycznych do nauczania polszczyzny wśród cudzoziemców, np. *Podręcznik do nauczania języka polskiego dla Koreańczyków, poziom B1* (Seul 2021).

E-mail: wioletta.hajduk-gawron@us.edu.pl